

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Szlufik

Ławnicy: Agata Kubacka, Halina Mahunik

Protokolant: Dorota Węgrzyn

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 września 2018 r. we W.

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) Spółka z o.o. we W.

o odszkodowanie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nie obciąża powoda kosztami sądowymi zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Powód R. B. pozwem z dnia 23 czerwca 2017 r. (data stempla pocztowego, k. 14) skierowanym przeciwko (...) Spółka z o.o. we W. domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 39.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania (k. 2- 4).

W treści uzasadnienia powód wskazał, że domaga się zasądzenia na jego rzecz kwoty 39.000,00 zł tytułem rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, a to wobec tego, że nie zgadza się z zarzutami wskazanymi w piśmie rozwiązującym umowę o pracę. Argumentując powyższe, powód wskazał, że nigdy nie dopuścił się akceptowania wystawiania faktur nie obrazujących rzeczywistych zdarzeń gospodarczych przez stronę pozwaną podmiotom świadczącym na jej rzecz usługi transportowe, jak i nie podejmował działań mających na celu wystawienie faktur nie obrazujących rzeczywistych zdarzeń gospodarczych pozwanej przez podmioty świadczące na jej rzecz usługi transportowe. Powód wskazał następnie, że nie jest w stanie ustosunkować się do dalszych zarzutów pozwanej, gdyż nie zostały one szerzej wskazane w piśmie.

Strona pozwana (...) Spółka z o.o. we W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego – wg norm przepisanych albo zestawienia, które zostanie złożone na rozprawie (k. 22 – 26).

W treści uzasadnienia strona pozwana w pierwszej kolejności przyznała, iż faktem jest, że w treści oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia błędnie oznaczyła datę zawarcia umowy omyłkowo podając datę

rozpoczęcia przez powoda pracy, tj. 01 czerwca 2002 r., zamiast daty podpisania umowy – 29 maja 2002 r. Omyłka ta jednak nie ma znaczenia dla skuteczności oraz zgodności z prawem decyzji pracodawcy o zwolnieniu powoda z pracy.

Kolejno strona pozwana podniosła, że powód dopuścił się nagannych zachowań przywołanych jako przyczyny dyscyplinarnego zwolnienia, natomiast w/w okoliczności są powodowi doskonale znane. Tym samym twierdzenie powoda, że „nie może podejrzewać tych zarzutów” jest nieprawdziwe.

Uzasadniając zasadność rozwiązania umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia, strona pozwana podała, że powód był wieloletnim pracownikiem Spółki, ostatnio zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku Prezesa Zarządu. Powód od kilku lat jednoosobowo zarządzał Spółką, podlegając w tym zakresie jedynie kontroli właściciela Spółki, którym jest jedyny wspólnik (...) S.A. z siedzibą w Ł.. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, na początku drugiej połowy maja 2017 r. jedyny wspólnik pozwanego (...) S.A. w Ł. uzyskał wiedzę pozwalającą potwierdzić zaistnienie nieprawidłowości, które dotyczyły:

- wystawiania fikcyjnych (tzw. pustych) faktur przychodowych za usługi transportowe (oraz innych obciążeń) na przewoźników, które nie zostały w rzeczywistości wykonane za okres od października 2015 r. do grudnia 2016 r. Celem tych działań była najprawdopodobniej chęć „pokrycia” kosztów operacyjnych przychodami i uzyskania wyższego niż rzeczywisty wyniku finansowego pozwanej Spółki. W rezultacie został nieprawidłowo rozliczony podatek VAT, nieprawidłowo złożone deklaracje podatkowe, a spółce grożą z tego tytułu sankcje karno – skarbowe,
- częściowego zawyżania kosztów transportu, poprzez wystawianie faktur kosztowych, niedokumentujących rzeczywistej liczny przejechanych kilometrów, w celu skompensowania należności z tytułu wystawianych fikcyjnych faktur przychodowych o sztucznie wygenerowane w ten sposób zobowiązania.

Strona pozwana podkreśliła, że w/w działania miały miejsce za wiedzą i przyzwoleniem powoda, a zwłaszcza w odniesieniu do zawyżania kosztów transportu, z jego polecenia. Z uwagi na to oraz mając na uwadze stanowisko piastowane przez powoda, strona pozwana podkreśliła, że decyzja o zwolnieniu powoda w trybie dyscyplinarnym była zarówno uzasadniona okolicznościami faktycznymi, jak i zgodna z prawem. Strona pozwana podała nadto, że mandat powoda wygasł z dniem 2 czerwca 2017 r. i z tym też dniem powołano nowy zarząd Spółki w składzie: B. G. (prezes zarządu) i T. S. (wiceprezes zarządu).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana (...) Spółka z o.o. we W. na podstawie wpis do rejestru przedsiębiorców prowadzi działalność gospodarczą w zakresie której zajmuje się m.in. działalnością agentów specjalizujących się w sprzedaży pozostałych określonych towarów oraz transportem drogowym towarów.

Dowód: - wydruk z KRS, k. 28 – 31.

Powód R. B. był zatrudniony u strony pozwanej od dnia 01 czerwca 2002 r. do dnia 2 czerwca 2017 r., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony zawartej w dniu 29 maja 2002 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, początkowo na stanowisku D. ds. handlowych, a następnie na mocy porozumienia z dnia 16 grudnia 2006 r. na stanowisku Prezesa Zarządu.

Od dnia 01 października 2010 r. wynagrodzenie zasadnicze powoda wynosiło 13.000,00 zł brutto.

Dowód: - porozumienie z dnia 16.12.2006 r., k. 8 - 10,

- umowa o pracę na czas nieokreślony z dnia 29.05.2002 r., k. 11 – 13,
- pismo z dnia 25.08.2010 r., k. 6,
- aneks do umowy o pracę z dnia 30.09.2010 r., k. 6,

Powód od 2015 r. jednoosobowo zarządzał Spółką.

W tym zakresie podlegał jedynie kontroli właściciela Spółki, którym jest jedyny wspólnik - (...) S.A. z siedzibą w Ł..

Wystawianiem faktur VAT zajmowała się D. L. (1), która pracowała na stanowisku księgowej.

Budżetowaniem transportu zajmował się z kolei P. B. – koordynator logistyki.

Bezpośrednim przełożonym P. B. był powód.

Na początku października 2015 r. strona pozwana zakończyła współpracę z jednym z kluczowych klientów. Wówczas pojawił się problem z kosztami działalności. Powód nalegał na redukcję kosztów, gdyż przychód Spółki znacząco się zmniejszył, a koszty prowadzenia działalności pozostały bez zmian. W tym celu powód, po ustaleniu z P. B. wpadli na pomysł tworzenia tzw. „pustych faktur” oraz zawyżania kosztów transportu.

D. L. (1) otrzymała od P. B. polecenie wystawiania faktur na rzecz kierowców. P. B. oznajmił D. L. (1), że w tej sprawie zostało wszystko uzgodnione z powodem. W tym celu P. B. przysyłał D. L. (1) konkretne kwoty i dane kierowców na rzecz, których sporne faktury miały być wystawiane, nie przekazując jej żadnej dokumentacji na podstawie której w/w faktury miały być wystawiane.

Zgodnie z poleceniem D. L. (1) sporządzała sporne faktury, a następnie przekazywała je P. B., który rzekomo miał przekazywać wystawione faktury kierowcom. Nadto P. B. poprosił D. L. (1), aby nie informowała o fakturach kierowców.

Faktycznie P. B. nie przekazywał kierowcom wystawionych faktur, wobec czego faktury nie były opłacane i miały charakter „pustych” faktur. Początkowo w/w proceder miał trwać kilka miesięcy, natomiast wobec dalszego spadku obrotu w dalszym ciągu się utrzymywał.

D. L. (1), która z racji zajmowanego stanowiska na bieżąco śledziła sytuację finansową Spółki, szybko zorientowała się, że wystawiane na rzecz kierowców faktury nie są opłacane.

O w/w fakcie D. L. (1) poinformowała swoją ówczesną przełożoną – E. C., która nie podjęła w tym zakresie żadnych działań.

Ponadto w marcu 2016 r. D. L. (1) zgłosiła problem swojej nowej przełożonej - M. K., jednocześnie przysyłając jej maile potwierdzające ten proceder. D. L. (1) wskazywała, że faktur są „lewe” i tylko kwestia czasu kiedy pojawi się problem.

Przełożona D. M. K. z obawy przed powodem nie reagowała na słowa swojej podwładnej.

W wiadomości mailowej z dnia 09 maja 2016 r. dotyczącej faktur P. B. zwracając się do D. L. (1) wskazał, że: „na pewno będziemy coś pisać dzisiaj tylko z Prezesem będę miał spotkanie ile”, po czym po godzinie przesłał D. L. (1) listę osób na rzecz których należy wystawić faktury i w jakiej kwocie.

D. L. (1) regularnie prowadziła raporty księgowe, które przysyłała do M. K. oraz do powoda.

Ponadto w tym samym czasie, w celu zawyżania kosztów transportu, powód polecił kierowcom wystawianie faktur, które miały przedstawiać zawyżoną ilość przejechanych kilometrów.

W okresie wakacyjnym księgowość z biura zewnętrznego – (...), która świadczy dla strony pozwanej usługę finansową, rachunkową oraz w zakresie kadr, zaczęła dopytywać się o niezapłacone faktury, które zostały wystawione na rzecz kierowców. Wówczas D. L. (1) skierowała przedstawiciela biura (...) R. K. (1) do P. B. informując go, że on ma wiedzę na ten temat.

Wobec tego, w sierpniu 2016 r. odbyło się spotkanie, w którym brał udział powód, P. B., D. L. (1) oraz M. K., podczas którego powód polecił sporządzenie zestawienia spornych faktur.

W sierpniu 2016 r. D. L. (1) przesała powodowi zestawienie faktur transportowych wystawianych na rzecz kierowców. Tak sporządzone zestawienie nie wzbudziło u powoda żadnych wątpliwości.

W związku ze zwiększonym zainteresowaniem biura (...) sprawami faktur, na początku grudnia 2016 r. powód zwrócił się do D. L. (1) o przesłanie mu wszystkich zestawień spornych faktur wraz z korespondencją mailową strasząc ją zwolnieniem dyscyplinarnym.

W dniu 6 grudnia 2016 r. D. L. (1) przesała sporny plik, jednocześnie w treści korespondencji mailowej wskazując, że: „Jeszcze chciałam dodać, że od października 2015 r. były wystawiane takie „nietypowe” obciążenia na kierowców (zlec. P.)”.

W grudniu 2016 r. powód zaprosił do swojego gabinetu M. K., gdzie obecny był również P. B. i zwrócił się do M. K. o wyjaśnienia w sprawie wystawiania „pustych” faktur na inkasentów na duże kwoty. M. K. odparła, że nic nie wie na ten temat, na co powód odparł, że w tej sprawie odbędzie się spotkanie w następującym składzie: on, M. K., P. B. i D. L. (1).

Pod koniec grudnia 2016 r. odbyło się spotkanie z udziałem powoda, M. K., P. B. i D. L. (1). Podczas spotkania powód sugerował, że nic nie wie o fakturach, natomiast P. B. podał, że faktury były wystawiane na jego zlecenie. W wyniku spotkania powód polecił ponowne przygotowanie zestawienia spornych faktur.

W/w zestawienie zostało przygotowane przez M. K., a następnie ponownie przez D. L. (1).

Kwota niezapłaconych faktur na dzień 31.03.2017 r. wynosiła 647.711,00 zł.

Winą za cały proceder wystawiania „pustych” faktur została obciążona D. L. (1), której w grudniu 2016 r. powód wypowiedział umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

W styczniu 2017 r. powód polecił M. K. wystawianie duplikatów spornych faktur i wręczanie ich kierowcom, w celu korekty faktur.

Również w styczniu 2017 r. P. B. złożył wypowiedzenie z datą wsteczną na grudeń 2016 r.

Ostatecznie wszystkie sporne faktury zostały skorygowane, jednakże strona pozwana została obciążona podatkiem VAT.

Dowód: - korespondencja mailowa P. B. z D. L. (1), w tym z dnia 09.05.2016 r., k. 51,

- korespondencja mailowa D. L. (1) do M. K. z dnia 3.09.2016 r., k. 51,

- korespondencja mailowa D. L. (1) z powodem z dnia 18.08.2016 r. i z dnia 23.08.2016 r., k. 51,

- korespondencja R. K. (2) do powoda z dnia 02.12.2016 r., k. 51,

- korespondencja mailowa powoda do P. B. z dnia 20.12.2016 r., k. 51,

- protokół ze spotkania z M. K.. 52 – 55,

- protokół ze spotkania z E. Z., k. 56 – 58,

- protokół ze spotkania z D. L. (1), k. 59 – 66,

- korespondencja mailowa z D. L. (1), k. 67 – 69,

- protokół ze spotkania z P. B., k. 70 – 74,
- korespondencja mailowa z P. B., k. 75 – 76,
- zeznania świadka P. B., k. 123 – 125, transkrypcja, k. 156 – 163 v,
- zeznania świadka J. D., k. 125 – 128, transkrypcja, k. 163v- 174,
- zeznania świadka M. S., k., 128 – 129, transkrypcja, k. 174 – 178v,
- zeznania świadka D. L. (1), k. 129 – 130, transkrypcja, k. 178v – 182v,
- zeznania świadka M. R., k. 130 – 132, transkrypcja, k. 178v – 188,
- zeznania świadka M. K., k. 149v – 150,
- zeznania świadka M. M., k. 150 – 150v,
- przesłuchanie powoda, k. 190 – 191,

W grudniu 2016 r. biuro zewnętrzne (...) rozpoczęło weryfikację spornych faktur. Ze strony (...) z powodem kontaktował się R. K. (1), który wielokrotnie zwracał się do powoda o wyjaśnienia tej kwestii. Odpowiedzi powoda były wymijające. W korespondencji mailowej z dnia 09 grudnia 2016 r. powód wskazał, że: „W związku z tym, że ten temat dopiero do mnie trafił, badam te obciążenia”.

W dniu 20 grudnia 2016 r. R. K. (2) zwrócił się do powoda o wyjaśnienie rodzaju świadczonych usług dla „przewoźników”. W/w wiadomość powód przesłał niezwłocznie do P. B. z zapytaniem: „Masz jakiś pomysł?”.

W odpowiedzi na w/w wiadomość powód w dniu 27 grudnia 2016 r. odparł, że: „Spółka wykorzystując efekt skali (kilkadziesiąt samochodów i tyle sama obsługujących je ludzi), pomagała P. optymalizować koszty ich działalności. W szczególności dotyczyło to negocjowania w ich imieniu kosztów zakupu paliw, usług telefonicznych, ubezpieczeniowych, a także serwisowania samochodów w wybranych zakładach mechanicznych”.

W dniu 29 marca 2017 r. R. K. (2) ponownie zwrócił się do powoda w sprawie zaległych należności od przewoźników, prosząc o informację czy należności tych nie powinni objąć odpisem.

W odpowiedzi na to, powód w wiadomości mailowej z dnia 29 marca 2017 r. wskazał, że: „W związku z tym, że w temat został włączony dopiero w grudniu; za mało było czasu na jego wyprostowanie. Dodatkowo szef transportu – P. B. złożył wypowiedzenie, a D. L. (1) sam zwolnił z pracy za nie dopilnowanie tematu. Od tego czasu działamy, ale potrzebujemy jeszcze czas do końca II kwartału...”.

W wiadomości mailowej z dnia 29 marca 2017 r. A. S. (1) – członek zarządu jedyne go wspólnika pozwanej Spółki, została poinformowana o nieprawidłowościach wynikających z faktur z firmami transportowymi.

Wobec czego, w wiadomości mailowej z dnia 30 marca 2017 r. A. S. (1) zwróciła się do powoda o wyjaśnienie tych nieprawidłowości.

W odpowiedzi na to, powód w wiadomości z dnia 30 marca 2017 r. odparł m.in., że dopiero w grudniu dowiedział się, że faktury nie są płacone ani kompensowane. Powód zaznaczył przy tym, że kierowcy z inicjatywy P. B. byli obciążani za niezawinione rzeczy, natomiast osoba wystawiająca faktury nie przekazywała mu informacji, że faktury nie są płacone. Również od (...) nie dostał żadnych informacji.

W dniu 5 kwietnia 2017 r. miało miejsce spotkanie A. S. (1) z powodem, na którym obecny był również J. W. ds. sprzedaży handlowych. Z uwagi na to, że powód przybył bez żadnej dokumentacji, A. S. (1) zobowiązała powoda do przedstawienia niezbędnych dokumentów.

W odpowiedzi na to, powód w wiadomości mailowej z dnia 10 kwietnia 2017 r. wskazał, że nie ma dokumentów potwierdzających zasadność faktur transportowych, a fakt, że część z nich została skompensowana wynika wyłącznie z tego, że kazał wybranym przewoźnikom dopisać odpowiednie kwoty do wynagrodzenia.

Powód konsekwentnie kwestionował wiedzę o nieprawidłowościach w postaci wystawiania tzw. „pustych” faktur i zaistniałą sytuację winił P. B. oraz D. L. (1).

Wobec czego, A. S. (1) poleciła firmie zewnętrznej (...) weryfikację tej okoliczności. W efekcie tego A. S. (1) w maju 2017 r. kilkakrotnie odbywała spotkania z pracownikami (...) celem weryfikacji wszystkich dokumentów.

Wobec potwierdzonych nieprawidłowości, A. S. (1) zaprosiła powoda na spotkanie w dniu 16 maja 2017 r.

W dniu 16 maja 2017 r. miało miejsce spotkanie wyjaśniające zaistniałą w Spółce sytuację, w którym udział wzięli: powód, A. S. (1), A. D. ds. Finansów (...) S.A. oraz M. D. ds. Rachunkowości, Podatków i (...) Wiedzą w (...).

W trakcie spotkania powód potwierdził, że błędem było nie zgłoszenie problemu do Zarządu (...) S.A. oraz przyznał, że nie ma dokumentów dających podstawę do wystawiania faktur i, że był to tzw. „sztuczny przychód dla spółki”.

Na spotkaniu ustalono ponadto w jakiś sposób zostaną skorygowane w/w dokumenty.

Po spotkaniu A. S. (1) dostała rekomendację od zarządu w sprawie zwolnienia powoda.

Dowód: - korespondencja mailowa powoda z R. K. (2), w tym z dnia 20.12.2016 r., 27.12.2016 r., 29 marca 2017 r., k. 51,

- wiadomość mailowa M. B. do A. S. (1) z dnia 29.03.2017 r., k. 51,

- wiadomość mailowa powoda do A. S. (1) z dnia 30.03.2017 r. i z dnia 10.04.2017 r., 10.05.2017 r., k. 51,

- protokół ze spotkania z dnia 16.05.2017 r., k. 77 - 80,

- zeznania świadka J. D., k. 125 – 128, transkrypcja, k 163v- 174,

- zeznania świadka A. S. (1), k. 150v - 151v,

- przesłuchanie powoda, k. 190 – 191.

W dniu 25 kwietnia 2017 r. dyrektor (...) złożył wniosek o rozpoczęcie audytu w Spółce.

W drugiej połowie maja 2017 r. jedyny wspólnik strony pozwanej (...) S.A. w Ł.

przeprowadził postępowanie wyjaśniające. Przedmiotem postępowania była:

- identyfikacja działań/okoliczności wskazujących na ryzyko nadużyć w obszarze transportu,

- ocena systemu kontroli kosztów i przychodów wynikających z realizacji usług transportowych,

- zabezpieczenie uzyskanych dowodów i uzyskanych danych/informacji związanych z wykrytymi nieprawidłowościami,

- identyfikacja innych obszarów narażonych na ryzyko nadużyć w spółce (...).

Celem audytu wewnętrznego było ustalenie stanu faktycznego w obszarze odpowiedzialności za proceder wystawiania pustych faktur przychodowych oraz kosztowych w obszarze transportu – za prowadzenie działań niezgodnych z prawem (wewnętrznym i zewnętrznym) przekroczenie uprawnień i/lub niedopełnienie obowiązków w zakresie podejmowanych działań wyjaśniających i korygujących nieprawidłowości w spółce (...).

W wyniku audytu ustalono, że proceder wystawiania pustych faktur na przewoźników rozpoczął się od października 2015 r i trwał przez cały 2016 r. Ujawnienie nieprawidłowości nastąpiło po korespondencji mailowej pomiędzy powodem, R. K. (1) (pracownikiem Centrum (...) S.A. należącego do G. P.) oraz A. S. (Vice Prezes Zarządu Spółki (...) S.A.).

Ujawnione nieprawidłowości dotyczyły:

- wystawiania fikcyjnych (tzw. pustych) faktur przychodowych za usługi transportowe (oraz innych obciążeń) na przewoźników, które nie zostały w rzeczywistości wykonane za okres od października 2015 r. do grudnia 2016 r. Ustalono (e-mail A S. do (...) pt. prezentacja nieprawidłowości z dnia 4.06.2017 r.), że łączna kwota w/w faktur wynosiła 731.700 zł netto, tj. 892.401 zł brutto. Celem tych działań była najprawdopodobniej chęć „pokrycia” kosztów operacyjnych przychodami i uzyskania wyższego niż rzeczywisty wyniku (...) spółki (...). Skutkiem czego został nieprawidłowo rozliczony podatek VAT, nieprawidłowo złożone deklaracje podatkowe, a z tego tytułu możliwe są sankcje karno – skarbowe i karne,

- częściowego zawyżania kosztów transportu, poprzez wystawianie faktur kosztowych, niedokumentujących rzeczywistej liczby przejechanych kilometrów, w celu skompensowania należności z tytułu wystawianych fikcyjnych faktur przychodowych o sztucznie wygenerowane w ten sposób zobowiązania.

W ramach audytu ustalono, że powód miał wiedzę i świadomość procederu wystawiania pustych faktur jeszcze przed grudniem 2016 r. Pośrednikiem pomiędzy Prezesem a pracownikami działu ekonomicznego był P. B., który mailowo wydawał polecenia pracownikom działu ekonomicznego.

Notatka etapowa została sporządzona w dniu 5 lipca 2017 r.

Dowód: - notatka etapowa z postępowania wyjaśniającego w sprawie nieprawidłowości w spółce (...), k. 32 -50,

- zeznania świadka J. D., k. 125 – 128, transkrypcja, k 163v- 174,

- zeznania świadka M. S., k.,128 – 129, transkrypcja, k. 174 – 178v,

- zeznania świadka M. R., k. 130 – 132, transkrypcja, k. 178v – 188,

- zeznania świadka A. S. (1), k. 150v - 151v,

- przesłuchanie powoda, k. 190 – 191.

Pismem z dnia 2 czerwca 2017 r. strona pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę zawartą w dniu 01 czerwca 2002 r. na czas nieokreślony bez zachowania okresu wypowiedzenia jako przyczynę wskazując ciężkie naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych polegających na:

1. akceptowaniu wystawiania faktur nie obrazujących rzeczywistych zdarzeń gospodarczych przez spółkę podmiotom świadczącym na jej rzecz usługi transportowe,

2. podejmowaniu działań mających na celu wystawianie faktur nie obrazujących rzeczywistych zdarzeń gospodarczych spółce przez podmioty świadczące na jej rzecz usługi transportowe,

co stanowi naruszenie interesów gospodarczych pracodawcy naraża go na negatywne konsekwencje podatkowe i karno – skarbowe.

W treści oświadczenia powód został prawidłowo pouczony o możliwości wniesienia odwołania w terminie 21 dni od dnia doręczenia niniejszego oświadczenia do Sądu Pracy we W..

Dowód: - oświadczenie o rozwiązanie umowy o pracę z dnia 2.06.2017 r., k. 5,

- przesłuchanie powoda, k. 190 – 191.

Uchwałą nr 4 Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 2 czerwca 2017 r. strona pozwana odmówiła udzielenia powodowi absolutorium z wykonania przez niego obowiązków Prezesa Zarządu Spółki w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r.

Ponadto uchwałą nr 6 i 7 powołano na Prezesa Zarządu B. G., natomiast na stanowisko Wiceprezesa Zarządu T. S..

Dowód: - protokół Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 2.06.2017 r., k. 81 – 84.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu w całości.

W toku niniejszego procesu powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 39.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, argumentując, że rozwiązanie umowy o pracę z powodem było zgodne z prawem i uzasadnione.

Mając na uwadze zakres stanowisk stron, Sąd zobligowany był podjąć rozważania w zakresie zasadności i prawidłowości rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Niemniej jednak Sąd pragnie zauważyć, iż w piśmie procesowym z dnia 29 sierpnia 2017 r. powód podniósł, że strona pozwana rozwiązała z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy, co w świetle dyspozycji art. 52 § 2 k.p. jest niedopuszczalne, w związku z czym w pierwszej kolejności Sąd postanowił w odnieść się do kwestii terminu określonego w art. 52 § 2 k.p.

Na wstępie zauważyć jednak należy, iż sam fakt wystąpienia w Spółce nieprawidłowości, które zostały wskazane w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia nie był przez powoda kwestionowany. Powód bowiem przyznał, że faktem jest, iż w pozwanej Spółce, którą zarządzał, doszło do nieprawidłowości polegających na wystawianiu przez Spółkę faktur VAT za usługi transportowe, które nie zostały faktycznie wykonane, jak i że były wystawiane na Spółkę faktury częściowo zawyżone, celem skompensowania należności wynikających z w/w faktur wystawianych przez spółkę.

Powód natomiast kwestionował, że czynności polegające na wystawianiu przez Spółkę faktur VAT za usługi transportowe, które nie zostały faktycznie wykonane, były dokonywane za jego wiedzą i akceptacją.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, w tym w szczególności na: porozumieniu z dnia 16.12.2006 r., umowie o pracę na czas nieokreślony z dnia 29.05.2002 r., piśmie z dnia 25.08.2010 r., protokole ze spotkania z M. K., protokole ze spotkania z E. Z., korespondencji mailowej, protokole ze spotkania z D. L. (1), protokole ze spotkania z P. B., aneksie do umowy o pracę z dnia 30.09.2010 r., oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 2.06.2017 r., protokole Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 2.06.2017 r., oraz na notatce etapowej z postępowania wyjaśniającego w sprawie nieprawidłowości w spółce (...), albowiem w toku procesu żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości i autentyczności w/w dokumentów.

Szczególnie istotna dla ustalenia zaangażowania powoda w proceder wystawiania tzw. „pustych” faktur była korespondencja mailowa, z której w ocenie Sądu wynika, że nieprawidłowości w Spółce dokonywane były za jego wiedzą i akceptacją.

Ponadto Sąd dał wiarę twierdzeniom przesłuchiwanym w sprawie świadków, tj. J. D., M. R., P. B., M. S., D. L. (1), M. K., M. M. oraz A. S. (1), które w ocenie Sądu były spójne, logiczne i rzeczowe, a przez to stanowiące wiarygodny dowód w sprawie.

Sąd odmówił wiary twierdzeniom powoda, w zakresie w jakim wskazywał on, że nie był świadomy tego, że pracownicy firmy wystawiali faktury VAT za usługi transportowe, które nie zostały faktycznie wykonane, albowiem zeznania powoda pozostawały w sprzeczności ze zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z treścią zeznań przesłuchiwanym w sprawie świadków, jak również z korespondencją mailową dołączoną jako dowód.

Przechodząc do meritum sprawy wskazać należy, że podstawą żądania powoda jest przepis art. 56 § 1 k.p., zgodnie z którym pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. Zaś z art. 58 k.p. wynika, iż odszkodowanie, o którym mowa w art. 56 k.p. przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

Zgodnie z przepisem art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych.

Zgodnie z dyspozycją art. 30 § 4 k.p. pracodawca składając pracownikowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia powinien w jego treści wskazać rzeczywistą i konkretną przyczynę uzasadniającą to rozwiązanie. Naruszenia art. 30 § 4 k.p. ma miejsce wówczas, gdy pracodawca nie wskazuje w ogóle przyczyny wypowiedzenia, bądź gdy wskazana przez niego przyczyna jest niedostatecznie konkretna, a przez to niezrozumiała dla pracownika.

Ponadto musi to być przyczyna rzeczywista, a nie pozorna. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego podanie w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyny pozornej (nieprawdziwej, nierzeczywistej, nieistniejącej) jest równoznaczne z brakiem wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie.

Z brzmienia przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. wynika dalej, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Przepisy kodeksu pracy nie zawierają definicji, jakie zachowanie pracownika stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, co oznacza, że ocena konkretnych zdarzeń pozostaje w gestii pracodawcy, jednakże pracownik ma możliwość domagania się kontroli takiej oceny w toku postępowania sądowego.

Z treści art. 52 k.p. wynika, iż musi to być naruszenie podstawowego obowiązku, zaś powaga tego naruszenia rozumiana musi być jako znaczny stopień winy pracownika. Powyższe oznacza, że naruszenie musi być zatem spowodowane przez pracownika świadomie, w sposób przez niego zawiniony oraz musi stwarzać zagrożenie lub naruszenie interesów pracodawcy. Dlatego też rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i ze szczególną ostrożnością. Musi ponadto być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPiUS 1998, nr 9, poz. 269). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 2001 r. (I PKN 634/2000, OSNP 2003, nr 16, poz. 381) „rażące niedbalstwo jako element ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych jest postacią winy nieumyślnej, której nasilenie wyraża się w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw jego działania, jeżeli rodzaj wykonywanych obowiązków lub zajmowane stanowisko nakazują szczególną przezorność i ostrożność w działaniu.” Natomiast wina umyślna wyraża się w tym, że pracownik chce przez swoje zachowanie wyrządzić szkodę pracodawcy lub co najmniej świadomie się na to godzi. Uzasadnioną przyczyną rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. nie musi

być jedynie zawinione uchybienie pracownicze wywołujące istotną szkodę majątkową w mieniu pracodawcy. Taką przyczyną może być także zawinione działanie pracownika powodujące zagrożenie interesów pracodawcy.

Zważywszy dalej należy, iż zgodnie z art. 52 § 2 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę w ciągu miesiąca od dnia uzyskania wiadomości uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Strona pozwana w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym jako przyczynę wskazała ciężkie naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych polegających na:

1. akceptowaniu wystawiania faktur nie obrazujących rzeczywistych zdarzeń gospodarczych przez spółkę podmiotom świadczącym na jej rzecz usługi transportowe,
2. podejmowaniu działań mających na celu wystawianie faktur nie obrazujących rzeczywistych zdarzeń gospodarczych spółce przez podmioty świadczące na jej rzecz usługi transportowe, co stanowi naruszenie interesów gospodarczych pracodawcy naraża go na negatywne konsekwencje podatkowe i karno – skarbowe.

W orzecznictwie SN jest ustalony pogląd, że do rozpoczęcia biegu terminu konieczne jest uzyskanie tej wiadomości przez osobę lub organ upoważnione do składania oświadczeń woli pracownikom w imieniu pracodawcy - art. 3¹ k.p. (tak np. wyroki: z dnia 17 grudnia 1997 r., I PKN 432/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 625, oraz z dnia 21 października 1999 r., I PKN 329/99, OSNAPiUS 2001, nr 5, poz. 159, notka). Względem pracownika zajmującego stanowisko kierownicze termin ten należy liczyć od daty uzyskania wiadomości o jego zachowaniu przez organ uprawniony do rozwiązania stosunku pracy (tak SN w wyroku z dnia 1 lipca 1999 r., I PKN 135/99, OSNAPiUS 2000, nr 18, poz. 689).

Przez „uzyskanie wiadomości” przez pracodawcę należy rozumieć uzyskanie wiadomości na tyle sprawdzonych, aby pracodawca mógł nabrać uzasadnionego przekonania o nagannym postępowaniu pracownika, co może wymagać sprawdzenia i wysłuchania pracownika, któremu stawia się zarzut (wyrok SN z dnia 5 czerwca 2014 r., I PK 301/13, LEX nr 1506372).

Ponadto w judykaturze zgodnie uznaje się, że: „Uzyskanie przez pracodawcę wiadomości, jako momentu rozpoczęcia biegu terminu do rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy, może wymagać nie tylko informacji o zachowaniu pracownika, lecz także czasu niezbędnego na ocenę skutków tego zachowania” – vide wyrok SN z 14.04.2015r., II PK 146/14. Ponadto „Bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 KP rozpoczyna się dopiero od chwili, w której pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodne informacje uzasadniające jego przekonanie, że pracownik dopuścił się czynu nagannego w stopniu usprawiedliwiającym niezwłoczne rozwiązanie umowy o pracę” – vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2008 r. I PK 32/08 M.P.Pr. (...)–93.

Termin miesięczny jest zachowany, jeżeli najpóźniej ostatniego dnia oświadczenie woli pracodawcy doszło do pracownika w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c. w zw. z art. 300k.p.). Należy podzielić pogląd SN, że w razie nieznacznego naruszenia tego terminu możliwe jest oddalenie roszczenia pracownika z uwagi na sprzeczność z art. 8 (wyrok z dnia 2 grudnia 2014 r., I PK 113/14, LEX nr 1622120).

Z kolei w myśl art. 156 k.s.h. w spółce jednoosobowej jedyny wspólnik wykonuje wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników zgodnie z przepisami niniejszego działu. W tym miejscu zauważyć bowiem należy, że członek zarządu, do czasu gdy sprawuje swoją funkcję podlega w swoich stosunkach ze spółką regulacji w myśl której w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.

Mając na uwadze powyższe, w pierwszej kolejności wskazać należy, że pracodawcą powoda w świetle art. 3¹ k.p. jest jedyny wspólnik strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł., która reprezentowana jest przez Zarząd w składzie dwuosobowym. A zatem, jako moment rozpoczęcia biegu terminu należy liczyć moment powzięcia wiedzy o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę przez Zarząd (...) S.A. z siedzibą w Ł.. W tym stanie rzeczy, wskazać należy, że dopiero z dniem 29 marca 2017 r. wiedzę o nieprawidłowościach w Spółce pozwanej

powzięła Wiceprezes Zarządu (...) S.A. z siedzibą w Ł. – A. S. (1), która niezwłocznie podjęła niezbędne działania umożliwiające wyjaśnienie zaistniałych nieprawidłowości.

Kolejno wskazać należy, iż wbrew temu, co sugeruje powód, pracodawca powoda w kwietniu 2017 r. nie miał pełnej wiedzy o wystąpieniu nieprawidłowości, ich skali i odpowiedzialności powoda, a zatem uprawniony był do podjęcia działań wyjaśniających w/w kwestię.

Na tę okoliczności wpływ miała przede wszystkim postawa powoda, który konsekwentnie wskazywał, iż do grudnia 2016 r. nie miał wiedzy na temat nieprawidłowości, a ponadto do 16 maja 2017 r. kwestionował sposób powstania zaległości w pozwanej Spółce.

Wskazać bowiem należy, że powód początkowo udzielał R. K. (2) nieprawdziwych wyjaśnień co do faktur wystawianych na rzecz kierowców, na co niewątpliwie wskazuje treść korespondencji mailowej z dnia 27 grudnia 2016 r., a następnie wskazywał, że nie jest w stanie wyjaśnić zaległości, gdyż miał zbyt mało czasu na weryfikację tych nieprawidłowości – korespondencja mailowa z dnia 29 marca 2017 r.

W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom powoda, w żaden sposób za dzień powzięcia pełnej wiedzy o nieprawidłowościach przez pracodawcę nie można uznać dnia 10 kwietnia 2017 r., tj. wysłania przez powoda wiadomości mailowej do A. S. (1).

W spornej wiadomości powód bowiem przyznał się jedynie do podejmowania działań mających na celu wystawianie faktur przez kierowców nie obrazujących rzeczywistych zdarzeń gospodarczych spółce przez podmioty świadczące na jej rzecz usługi, a zatem do przyczyny wskazanej w pkt 2 oświadczenia pracodawcy, w zasadzie nie odnosząc się do kwestii tzw. „pustych faktur” – przyczyna wskazana w pkt 1 oświadczenia pracodawcy.

Zauważyć bowiem należy, że w wiadomości mailowej z dnia 10 kwietnia 2017 r. powód podał, że nie ma dokumentów potwierdzających zasadność faktur transportowych, a fakt, że część z nich została skompensowana wynika wyłącznie z tego, że kazał wybranym przewoźnikom dopisać odpowiednie kwoty do wynagrodzenia.

Co więcej, wobec postawy powoda, A. S. (1) poleciła firmie zewnętrznej (...) weryfikację tej okoliczności. W efekcie tego A. S. (1) w maju 2017 r. kilkakrotnie odbywała spotkania z pracownikami (...) celem weryfikacji wszystkich dokumentów. Dopiero na skutek działań podjętych przez pracowników firmy zewnętrznej ustalono zakres nieprawidłowości wobec czego w dniu 16 maja 2017 r. odbyło się spotkanie z powodem, podczas którego powód potwierdził, że błędem było nie zgłoszenie problemu do Zarządu (...) S.A. oraz przyznał, że nie ma dokumentów dających podstawę do wystawiania faktur i, że był to tzw. „sztuczny przychód dla spółki”, jednakże w dalszym ciągu kwestionując swój udział w tym procederze. Powyższe wynika przede wszystkim z treści protokołu ze spotkania z dnia 16 maja 2017 r. oraz z zeznań świadka A. S. (1), która potwierdziła fakt, iż dopiero na spotkaniu w dniu 16 maja 2017 r. powód szczegółowo opowiedział o zaistniałych nieprawidłowościach oraz podjęto decyzję dotyczącą rozwiązania tego problemu.

Powyższe niewątpliwie oznacza, iż miesięczny termin określony w art. 52 § 2 k.p. rozpoczął swój bieg dopiero w dniu 16 maja 2017 r., a co za tym idzie strona pozwana rozwiązując z powodem umowę o pracę w dniu 02 czerwca 2017 r. (data doręczenia oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia) nie uchybiła temu terminowi, co oznacza, iż działanie strony pozwanej było zgodne z treścią przepisu art. 52 § 2 k.p.

Przechodząc kolejno do oceny zachowania powoda, wskazać należy, że w ocenie Sądu całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego potwierdził okoliczność, że powód miał pełną wiedzę i świadomość tego, że w Spółce były wystawiane faktury VAT, które nie obrazowały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych. Na w/w okoliczność wskazywali wszyscy powołani do sprawy świadkowie, tj. J. D., M. R., P. B., M. S., D. L. (1), M. K., A. S. (1) oraz M. M.. Szczególnie istotne w tym zakresie jawiły się zeznania świadków P. B., D. L. (1) oraz M. K., którzy to w związku z decyzjami podjętymi przez powoda zaangażowani byli w proceder wystawiania, tzw. „pustych” faktur. Podkreślić, w tym miejscu należy, że powyżsi świadkowie wskazywali na szereg istotnych okoliczności w sprawie, w tym w

szczególności na okoliczność, iż decyzja o wystawianiu „pustych” faktur wiązała się z utratą kluczowego kontrahenta, co miało miejsce w październiku 2015 r. oraz, że D. L. (1) regularnie prowadziła raporty księgowe, które przesyłała do M. K. oraz do powoda.

Co więcej, w ocenie Sądu okoliczność, że powód miał pełną wiedzę na temat wystawiania tzw. „pustych” faktur potwierdza również treść korespondencji mailowej dołączonej jako dowód do niniejszego postępowania, a w szczególności wiadomość mailowa z dnia 09 maja 2016 r., w której P. B. zwracając się do D. L. (1) wskazał, że: „na pewno będziemy coś pisać dzisiaj tylko z Prezesem będę miał spotkanie ile”, po czym po godzinie, przesłał D. L. (1) listę osób na rzecz których należy wystawić faktury i w jakiej kwocie.

Ponadto, jak wynika z korespondencji mailowej z sierpnia 2016 r. D. L. (1) przesyłała powodowi zestawienie faktur transportowych wystawianych na rzecz kierowców, natomiast powód nie podjął w tym zakresie żadnych wyjaśnień.

Co więcej, zdaniem Sądu, na okoliczność, iż powód miał pełną wiedzę i świadomość działań związanych z wystawianiem spornych faktur i w/w okoliczność ukrywał przed współnikiem pozwanej Spółki świadczą również następujące okoliczności faktyczne towarzyszące niniejszej sprawie.

Zauważyć bowiem należy, że pomimo tego, iż D. L. (2) w wiadomości mailowej z dnia 06 grudnia 2016 r. wyraźnie wskazała powodowi, że w Spółce od października 2015 r. były wystawiane: „takie „nietypowe” obciążenia na kierowców (zlec. P.)” powód nie dopytywał się o jakie nietypowe obciążenia chodzi. Wręcz przeciwnie w odpowiedzi na pytanie zadane przez R. K. (2) w dniu 20 grudnia 2016 r. o wyjaśnienie rodzaju świadczonych usług dla „przewoźników”, powód odpowiada niezgodnie z prawdą podając, że: „Spółka wykorzystując efekt skali (kilkadziesiąt samochodów i tyle sama obsługujących je ludzi) pomagała P. optymalizować koszty ich działalności. W szczególności dotyczyło to negocjowania w ich imieniu kosztów zakupu paliw, usług telefonicznych, ubezpieczeniowych, a także serwisowania samochodów w wybranych zakładach mechanicznych”.

Co więcej, tut. Sąd pragnie zwrócić uwagę na reakcję powoda po otrzymaniu wiadomości od R. K. (2). Otóż powód niezwłocznie przesłał do P. B. wiadomość otrzymaną od R. K. (1) wraz z zapytaniem „Masz jakiś pomysł?”.

W ocenie Sądu w/w okoliczności niewątpliwie wskazują, że powód akceptował wystawianie faktur nie obrazujących rzeczywistych zdarzeń gospodarczych przez Spółkę podmiotom świadczącym na jej rzecz usługi transportowe, co potwierdza prawdziwość przyczyny wskazanej w pkt I oświadczenia pracodawcy. W tym miejscu ponownie pokreślić należy, że prawdziwość wskazanej w pkt II oświadczenia pracodawcy przyczyny nie była przez powoda kwestionowana.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, powyższe uchybienia powoda stanowiły ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, w związku z czym rozwiązanie umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym było jak najbardziej zasadne. Sąd zważył, iż wystawiania tzw. „pustych” faktur VAT rodzi odpowiedzialność karną zagrożoną karą od 6 miesięcy do 8 lat i karno – skarbową - kara grzywny do 240 stawek dziennych.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I wyroku.

W pkt II-gim sentencji wyroku Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego biorąc za podstawę art. 98 § 1 k.p.c., wyrażający zasadę odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł należnych od powoda stronie pozwanej jako stronie wygrywającej proces, Sąd ustalił w oparciu o § 1 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Natomiast w pkt III-cim sentencji wyroku Sąd zaliczył koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa, gdyż powód był zwolniony od obowiązku ich poniesienia, z mocy art. 96 ust.1 pkt. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016r. poz. 623 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.